

Lech Męczarki
Maria Plewa

KARŁOWSKI ZYGMUNT WŁODZIMIERZ MARIAN (1912-1944)



Urodził się 27 sierpnia 1912 roku we Lwowie. Syn Stanisława Karłowskiego h. Prawdzic (1879-1939) i Róży z książąt Poninskiich. W latach 1926-1932 uczęszczał do Gimnazjum w Gostyniu. Maturę zdał w 1932 roku. Następnie studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Ojciec wprowadził go w zagadnienia administracyjne majątku oraz propagowanej przez siebie metody biologiczno-dynamicznej. Zygmunt Karłowski zajął się unowocześnieniem i reorganizacją rodzinnego majątku w Horyńcu-Zdroju.

Ożenił się 25 sierpnia 1940 roku z Jadwigą Kosch (4.08.1914-11.09.1944), mgr farmacji, kierowniczka apteki rodzinnej K. Wiszniewskiego „Pod Gwiazdą” przy ulicy Floriańskiej 15 w Krakowie, mieszkali przy ulicy św. Marka 8. W czasie okupacji Zygmunt Karłowski pracował w biurze rachunkowości rolnej Buchstelle. Nadzorował rachunkowość Sieniawskiej Ordynacji Czartoryskich. Jako członek zarządu Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion kontrolował jej księgowość oraz księgi finansowe w stacjach i gospodarstwach hodowlanych na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Pozwoliło mu to jednocześnie zbierać dane o stanie rolnictwa w GG dla Komendy Głównej Armii Krajowej. Do pracy konspiracyjnej Karłowscy zostali wciągnięci z końcem 1941 roku. Należeli do organizacji paramilitarnej „Uprawa”, zwanej później „Tarcza” i „Opieka”.

Od 1942 roku, gdy zostali zaprzysiężeni w AK, przystąpili do organizowania punktów sanitarnych. Ich działalność polegała na organizowaniu i zaopatrywaniu punktów sanitarnych w terenie na zlecenie Komendy Okręgu Kraków i podokręgu Rzeszów. Ponadto współdziałali w wyszukiwaniu miejsc na tajne zebrania, szkolenia, noclegi zakonspirowanych i ukrywających się ludzi oraz pomagali w przerzucaniu kurierów. Ich mieszkanie zostało wyznaczone od wiosny 1943 roku na kwaterę dla pułkownika, a następnie generała Stanisława Rostworowskiego. Zygmunt Karłowski został aresztowany 11 sierpnia 1944 roku, wraz z żoną i generałem Stanisławem Rostworowskim, Stefanem Dembińskim i służącą Zofią Ziembą.

Zygmunt Karłowski został zamordowany w tym samym dniu w czasie przesłuchania przez gestapo, a Jadwigę Karłowską przeniesiono następnego dnia do obozu w Płaszowie i tam stracono.

Mieli córkę Różę, urodzoną w 1941 roku.